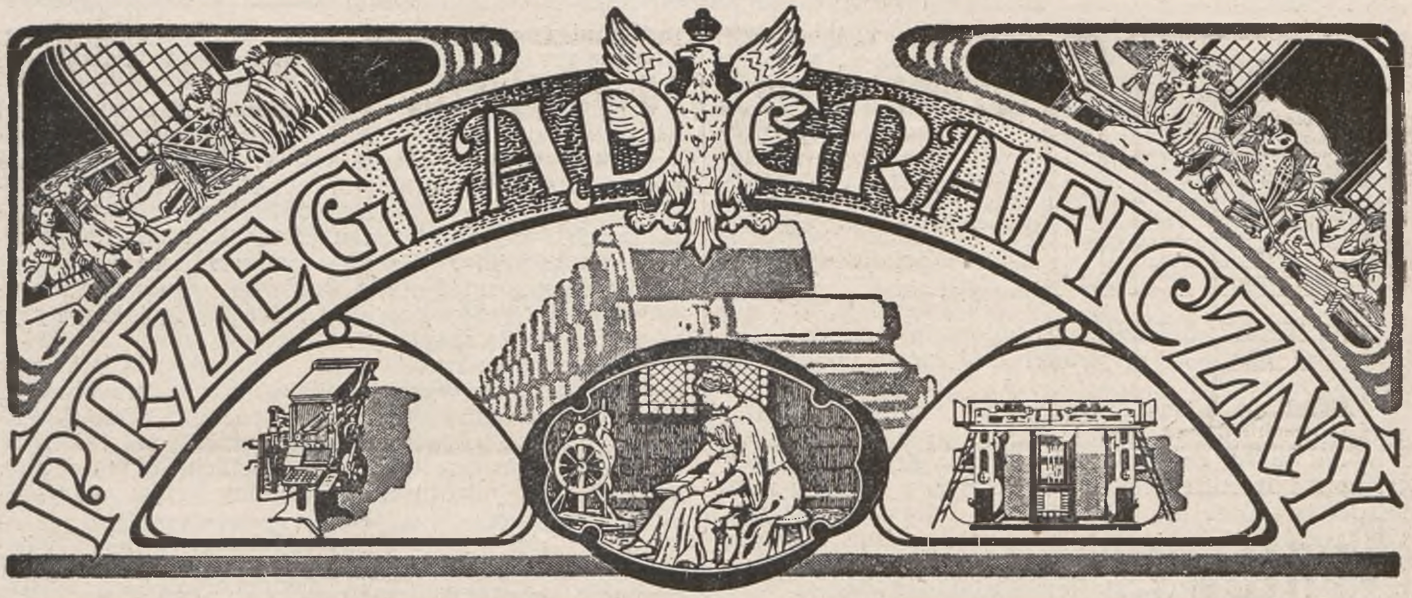
Nr. 19. Poznań, dnia 9 maja 1925. Rocznik 6.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Organ Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Reguły typograficzne.

Część dodatkowa.

Czcionki i materjał drukarski.

Dążenie naszych mistrzów, materjałowi drukarskiemu (czcionkom, obwódkom, linjom, justunkowi, regletom, kwadratom, sztabikom itd.) dać pewną matematyczną wielkość, doprowadziło ich do ustalenia materjału podług systemu punktowego paryskiego (Didot). Podług tego równa się kwadrat czyli konkordans 4 cicerom lub 6 petytom = 8 nonparelom = 12 półpetytom = 16 ćwierćcicerom = 24 ćwierćpetytom = 48 ósemkopetytom lub punktom systemowym. Punkt systemowy jest 2,66 częścią centymetra lub 2660 częścią metra. Wysokość normalna czcionki wynosi 62,7 punktów systemowych. Czcionka składa się ze stożka (Kegel), z obrazu, nóżki i sygnatury, ostatnia jako znaczek prawidłowego jej położenia przy układzie. Czcionki łącznie lane Æ, Œ, æ, œ w antykwie, ff, ch, ß, ſt, tz we frakturze nazywamy **ligaturą,** całe sylaby lub wyrazy **logotypą** lub **politypą; winjeta** jest ozdóbką; **klisze** mamy różnorakie, tj. **drzeworyty,** ze czcionek lub z drzeworytów odlane płyty, przymocowane na nóżce drewnianej, **galwana** zapomocą prądu elektrycznego utworzone płytki miedziane, które się ołowiem podlewa i **autotypie,** płyty cynkowe również z nóżką drewnianą.

Miejsce okalające obraz czcionki nazywamy **mięsem,** charakterystyczny obraz czcionki **cięciem,** pismo z obrazem leżącym **kursywą.** Obraz czcionek trzymać musi równą linję; przy zamawianiu defektów baczną nato zwrócić trzeba uwagę. **Znaki akcentowe** przy czcionkach á, é, í, ó, ú, itd. powinny być zawsze łącznie lane. Przy wersałkach polskich Ą, Ę, Ś, Ć, Ż, Ź, Ń baczyć winniśmy na to, by akcenty miały dobrą podpórkę, jednakże winny one być tak podcięte lub podlane, by je można przy układzie nieprzestrzelonym użyć. Zdarza się bowiem teraz coraz częściej, że zamawiając jakieś pismo, w którem mamy upodobanie, otrzymamy takowe, nie mogąc je potem użyć, ponieważ akcenty nienależycie podcięte zawadzają i łamią się, jeżeli układ nie będzie przestrzelony. Pismo takie leży potem w drukarniach nieużyteczne i nie przynosi żadnego zysku. Więc baczność przy zamówieniach!

Czcionki duże nazywamy **wersałkami** (majuskuły), małe **zwyczajnemi** (minuskuły). **Inicjały** są to większe czcionki wersałkowe ozdobne. — Najużywańszemi gatunkami pisma są **antykwa** (pismo łacińskie) i **fraktura** (pismo niemieckie lub gotyckie). Antykwę używamy do wszelkich języków romańskich, również do dzieł naukowych i akcydensów, frakturę do języków: niemieckiego, holenderskiego, duńskiego, szwedzkiego, łotyskiego; antykwa jednakże coraz więcej się rozszerza przy załatwianiu ruchu międzynarodowego. Drukarnie akcydensowe przedewszystkiem powinny być dobrze zaopatrzone w pisma antykwowe.

Pisma dzielimy podług ich charakteru na tak zw. **chlebowe** (Brotschrift) — niemi mamy zapracować na chleb swój, — dalej na **akcydensowe,** ozdobne, **tytułowe** i **plakatowe.** Dalsze gatunki są **pisanki** (Schreibschrift), które zapoczątkowały się w drugiej połowie wieku XVIII-go, a udoskonalono je w ostatnich latach o tyle, że stożek ich leje się w kącie ostrym, dostosowanym do obrazu czcionki, przez co nie niszczą się one, podczas gdy dawniej lano je w kącie prostym, narażając kończyny czcionek na łamanie. — Dalej mamy jeszcze pisma z ozdobami kreskowemi, nazywając je **muzerowanemi,** również takie, okalające obraz czcionki linją. Pisma tak zw. **bastardowe** są takie, których obraz i stożek jest dwojaki, np. obraz borgisu na stożku petytowym lub korpusowym itd.

Dla odróżnienia wielkości stożka **pisma** dano tymże nazwy po części z tytułów dzieł, do których były pierwotnie używane **(listy Cicerona, księgi kanoniczne),** niektóre nazwy powstały również przypadkowo, jak np. **petyt** (mały), albo dano im nazwę swego pierwszego wynalazcy-odlewacza. Nazwy pism pism i wielkości ich są następujące:

	punkt. system.		punkt. system
Diamant	= 4	Dwucicerowe	= 24
Perl	= 5	Dwumitlowe	= 28
Nonparel	= 6	Kanon mały	= 32
Kolonel (Mignon)	= 7	„ średni	= 36
Petyt	= 8	„ duży	= 42
Borgis	= 9	Missal mały	= 48
Korpus (Garmont)	= 10	„ duży	= 60
Cicero	= 12	Sabon mały	= 72
Mytel	= 14	„ duży	= 84
Tercja	= 16	Real	= 96
Tekst	= 20	Imperjał	= 108

W czasach dzisiejszych odlewnie czcionek dostarczają pisma w większych stopniach podług podziałki cicerowej.

Metal do odlewania czcionek rozmaicie będzie mieszany. Lepszy metal składa się mniejwięcej z 50-ciu części czyszczonego ołowiu, 40-tu części antymonu i 10-ciu części cyny. Antymon daje tej mieszance twardości a cyna gibkości. Dobry metal łamie się twardawo, wykazuje porowatość i ma stalowoszary kolor świecący. Dla wzmocnienia obrazu czcionki galwanizuje się tenże niekiedy stalą.

Pisma **plakatowe** dostarczają odlewnie z metalu lub w płytkach ze stożkiem drewnianym, a ostatecznie z drzewa. Drzewo używane do fabrykacji pism drewnianych napawa się przed użyciem gorącym pokostem.

Materjałem pomocniczym drukarskim w pierwszym rzędzie jest **justunek,** który dostarczają odlewnie we firetach, półfiretach, trzeciankach, ćwiartkach, dalej w cztero-, trzy-, dwu- i jednopunktowych kawałkach. Praktycznym okazuje się justunek we wszelkich wielkościach pism w grubości ósemko- i ćwierćpetytowej, nadaje się tenże bardzo do pod- i nadkładania czcionek.

Dalej należą jeszcze do justunku **kwadraty** w częściach 4-ro, 3- i 2-cicerowych Różnica między leżącym a stojącym kwadratem wynosi 6 punktów systemowych czyli nonparel.

Do wypełnienia większych części układów lub tabel służą nam **sztabiki** ołowiane w długości od jednego do sześciu kwadratów i grubości od nonparelu do czterech cicer. Sztabiki większe i grubsze dostarczają odlewnie również z żelaza, specjalnie używane do wypełniania i zakluczania form.

Dalszym materjałem są t. zw. **zamykadła;** w nowszych czasach ukazały się one w najrozmaitszych gatunkach.

Do justowania i przestrzelenia układu służą nam **reglety** czyli **interlinje** grubości $^1/_8$ i $^1/_4$ petytu, długości od 2-ch cicer do 6-ciu kwadratów.

Następnie używamy jeszcze **linje,** które odlewnie dostarczają z mosiądzu lub ołowiu o rozmaitej długości i grubości systematycznej. Można je również dostać w nieoznaczonej długości celem dowolnego ich cięcia. Linje mosiężne praktyczniejsze są z powodu ich trwałości. Obraz linji jest rozmaity; mamy linje cienkie, tępocienkie, podwójnocienkie, półtłuste, trzyćwierciotłuste, tłuste i kropkowe na stożku $^1/_8$ lub $^1/_4$ petytowym; dalsze są wężykowate, kreskowe i łamowe. — Do budowy narożników używamy linje z cięciem ukośnem, dalej mamy narożniki całkowite, linje obwódkowe w najrozmaitszych gatunkach, począwszy od najdelikatniejszych aż do najgrubszych. Dalsze są linje obwódkowe do ogłoszeń. .

Jako materjał pomocniczy służą rączki (☞ ☜), znaki numerowe № końcówki strzałek ➤ ⇐ znaki kalendarzowe, astronomiczne, hydrograficzne, atmosferyczne, nautyczne, geograficzne, matematyczne, geometryczne, arytmetyczne, chemiczne, gramatyczne, leksykonowe i prozodyczne, dalej znaki pieniężne, miarowe i wagowe.

Przy **zamówieniu** pism **chlebowych** zważać winniśmy na to, by obraz czcionki antykwowej i frakturowej był jednolity i harmonijny. Obraz czcionki nie powinien być za wązki, dla oka nie męczący; powyższe tyczy się też pism półtłustych i tłustych tytułowych. Wygląd obrazu pism tłustych nie powinien być za pełny. Wszelkie gatunki pism o równym stożku muszą mieć obraz w równej wysokości stojący, taksamo liczby powinny mieć cięcie takie, by je można użyć do antykwy i fraktury.

Liczby ułamkowe górne i dolne nie powinny mieć również za wysoki i niski stan, w przeciwnym razie wygląd ich byłby zanadto rażący. Stan sygnaturki przy czcionkach o równym stożku powinien się znajdować w rozmaitych wysokościach, by lepiej móc gatunki pism odróżnić; zaniechamy przezto zarybienia zbiorników.

Przy zamówieniu pism **ozdobnych** zważać winniśmy na czytelność tychże; pisma takie tracą na wartości, jeżeli ich czytelność jest utrudniona. Tyczy to się przedewszystkiem pism gotyckich i inicjałów antykwowych lub frakturowych. — Pisma z justunkiem nieodpowiednim, t. j. pisanki, których kończyny wystawają i których obraz jest nierówny w linji, powinniśmy z zamówień wykluczyć. Ich stawianie jest nam źródłem zniechęcenia i udręki.

Z **obwódek** i **ornamentów** powinniśmy tylko wzory takie wybrać, które w rysunku nie okazują się za ciężkie, zduszone i zamazane; poszczególne ich części powinny być w dostatecznej liczbie reprezentowane, tak, by przez braki ich stawianie nie było zanadto skomplikowane i zmudne.

Materjał **ornamentowy** do poddruków (akcje, weksle, kwity, losy itd.) poleca się wybrać z delikatniejszych gatunków, układ za ciężki tychże daje wygląd znikomy pismom tytułowym.

Jako **linje końcowe i ozdobne** odpowiadają najlepiej takie, których obraz stosowny jest do układu, rysunek ich wyraźny a wykonanie z mosiądzu. — Przy wyborze **winjet** dla kupiectwa i rzemiosła lub tp zważajmy na rysunek ich i doskonałe wyraźne wykonanie. Tak zw. **wąsy** zamawiać się winno w dwóch gatunkach, tj. w całych kawałkach i w częściach do zestawienia; grubość ich najodpowiedniejsza jest w ¼ lub ½ petytach.

Przy **odbiorze zamówienia** lub uzupełnienia pism i materjałów przekonać się winniśmy o zgodności wagi, grubości stożka, wysokości czcionki, równej linji obrazu i odpowiedniej sygnaturki. By uniknąć ewentualnych nieporozumień, poleca się wykonać odbitkę podwójną z wszelkich pism zamówionych, jedną dla dostawcy ,drugą dla odbiorcy. Zamawiając w odlewni lub u zastępcy tejże potrzebny materjał i pisma, wyrazić winniśmy z góry wszelkie nasze życzenia co do wykonania całości. Dążeniem naszem powinno być, wybierać tylko takie pisma i obwódki, które co do kroju, odlewu i użycia ich w układzie odpowiadają życzeniom ogólno-nowoczesnym.

Z **materjałów starszych** wycofać winniśmy wszelkie te, które nie odpowiadają czasom dzisiejszym, np. pisma z wystającemi kończynami, których wobec ich złamanych części użyć już nie można. Powinniśmy wywrzeć wpływ na odlewnie nasze, by zmodernizowały krój wersalkowych akcentów o tyle, by znaki akcentowe umiejscowić wśród obrazu czcionki, jak to już nieraz zauważyć można przy czcionkach dla niemieckiego układu, np. Ä. Ö. Ü. gdzie kropki

umieszczono wśród lub z boku obrazu; przy dobrej chęci da się to wszystko zaprowadzić. Wersalik Ą np. mógłby mieć akcent zawieszony przy środkowej belce, Ę to samo, Ś i Ć pod górnem zgięciem, Ń w miejscu górnego odchylenia, Ż i Ź również pod górną belką, Ł mogłoby zostać przy starem cięciu. Wygląd akcentowych czcionek byłby może z początku dla oka dziwnym, lecz z czasem przyzwyczailibyśmy się do tegoż, jak do wszelkich innych nowości.

Przy wersałkach F, P, T, V, W razi również interpunkcja odstawająca przy układzie wersałkowym. Czcionki te powinny być też zreformowane, przynajmniej przy pismach większych, odlewając je z wycinkiem systematycznym i odpowiedniemi znakami interpunkcji. *Gr.*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przechowywanie wałków

jest dość trudnem zadaniem dla drukarń, nie posiadających odpowiednich ku temu ubikacyj. Na masę wałkową działa szkodliwie nietylko wilgotne i stęchłe powietrze, ale i przed wpływem słońca trzeba ją niemniej chronić. Sklepy i zimne, na północ położone ubikacje nie są do tego odpowiedniem miejscem, gdyż powietrze w tychże posiada dużo wilgoci, która na masie pleśń wywołać może. Także w zamkniętych szafach przy zimnych ścianach nie mogą wałki stać, bo i tam powietrze nieodświeżane, ujemny wpływ wywiera. Lepsze są już zwyczajne, otwarte stojaki, umożliwiające swobodny przewiew. Przytem położenie poziome w miernej wysokości jest korzystniejsze niż pionowe i wprost na ziemi. W ostatnim bowiem wypadku na dolną połowę wałków szkodliwie oddziałowuje zimna i wilgotna podłoga. Dobrze jest, gdy się wałki przechowuje w sali maszyn. Temperatura nie ulega tam takim zmianom, jak w ubikacjach nieopalanych, a drukarz, mając je zawsze na widoku, może stan ich każdego czasu z łatwością skontrolować. *C.*

Z chwili bieżącej.

Wielka Wystawa Grafiki w Salonie Sztuki M. Arcta w Poznaniu, przy pl. Wolności 7 I p.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 9 przedpoł. do 6 popoł., w niedziele i święta od godz. 10 przedpoł. do 3 popoł.

Kolektywna drzeworytów japońskich: Utamaro, Hokusai, Morikuni, Kiyohiro, Kunisada, Sokunubu, Tojokuni, Joshikuni, Hiroshige, Sadahide, Masayoski i wielu innych. Akwaforty: F. Pautsch, Mondral, I. Wojnarski, F. Jabłczyński, W. Skoczylas, L. Wyczółkowski, oraz zagranicznych: F. Rops, G. Orlick, M. Liebermann, F. Stuk, H. Maid, Frank-Brangwyn, W. Sngar, F. Schmutzer, Heroux, Pitschman, Keller, I. Figura i w. in. Pozatem znajdują się w kolekcji oryginalne rysunki wyżej wymienionych artystów. Wystawiane są również dzieła mistrzów naszych jak: I. Brandt, Alfred Wierusz-Kowalski, I. Chełmoński, I. Fałat, W. Szerner, I. Matejko, Baciarelli, Lampi, Kozakiewicz, T. Axentowicz, Pautsch, W. Weiss, J. Malczewski, B. Siestrzeńcewicz, Piotr Michałowski, F. Wygrzywalski i wielu innych.

Linje poprzeczne. Druk linji poprzecznych nigdy nie należy do przyjemności. Pomijając zestaw sam, kosztowny materjał linjowy (często mięszankę linji nowych i starych), przedstawia druk osobno stojących linji poprzecznych dużo trudności, straty czasu i gniewu; dublowanie, zły rejestr, zacinanie walcy itd. Zrozumiawszy dobrze te niedogodności, przeszły już liczne drukarnie do zastosowania maszyn do linjowania, osiągając niemi bardzo łatwiejsze, czystsze i tańsze jak druk. Przytem działa każdy druk, obojętne czy to tabela, listownik czy też rachunek, znacznie lepiej, jeżeli linjowany jest maszynowo. Linjując zaś drugim kolorem, działanie to jeszcze się zwiększa, bo druk otrzymuje tym sposobem świeży, ożywiony wygląd. Do użytku średnich i mniejszych drukarń zaleca się nabycie „Małej Reinhardtki“ dla jej wydajności. Zajmuje ona tak mało miejsca, że ustawić ją można wygodnie na stole, a mimo to wystarczy na wszelkie wymagania, jakich od niej wymagać można. Ma ona dwa kałamarze i linjuje aż do szerokości 62 cm, tak samo przechodząco, jak i przerywanie, a przytem można nią również równocześnie perferować, rylować i ciąć arkusze w kierunku linji. Zastosowanie maszyny tej usuwa wszelkie wyżej przytoczone niedogodności i dostarczać można zawsze prace beznaganne. Koszty nabycia wnet się opłacą a nie stoją w żadnym stosunku do osiągniętych korzyści. — „Małą Reinhardtkę“ buduje firma G. E. Reinhardt, oddz. Förste Trom w Lipsku. Znana ta firma wyrabia linjarki od blisko 50 lat — linjarki jej, które są rezultatem długoletnich doświadczeń, uważać trzeba za miarodawcze.

Wykrycie tajnej drukarni komunistycznej w Warszawie. Przy ul. Gęsiej w Warszawie, w mieszkaniu niejakiego Finkelsteina wykryto drukarnię komunistyczną. Wkraczająca policja zastała 4 osoby w drukarni. Są to redaktorowie organu związku młodzieży komunistycznej. Aresztowano również dwie osoby zajęte w administracji.

Dzieła zmarłych pisarzy własnością narodu. Oczekuje nas dyskusja w Sejmie nad bardzo ważnem prawem.

Dotychczas dzieło, którego prawa autorskie wygasły (po 50 latach od chwili śmierci autora), stawało się własnością... księgarzy, bez opłacania jakichkolwiek tantjem.

We Włoszech powstało prawo, że wydawca za książki lub wydawnictwa, niepodlegające już prawu autorskiemu, płaci 3 proc. na rzecz specjalnego funduszu państwowego, przeznaczonego wyłącznie na cele sztuki i kultury, t. j. na cele nie wydawcy, ale całego narodu. To samo prawo było już dwukrotnie dyskutowane w parlamencie francuskim.

Polska komisja kodyfikacyjna uchwaliła specjalną instrukcję, jako dodatkowy wniosek do projektu ustawy o prawie autorskim. Ten wniosek ma być przedłożony naszym ciałom prawodawczym w formie ustawy „o skarbie narodowym literatury, nauki i sztuki“, a brzmi tak: 1) „Pobiera się opłatę procentową od dochodu brutto przy rozpowszechnianiu dzieł twórczości, które w Polsce nie korzystają z ochrony prawa autorskiego; 2) uzyskane tą drogą fundusze przeznaczone są wyłącznie na cele i potrzeby wszystkich odgałęzień twórczości narodowej w literaturze, nauce i sztuce“.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Otwarcie Międzynarodowego Targu w Poznaniu.

Dnia 3 maja o godz. 9 zebrali się ministrowie, wyżsi urzędnicy ministerstwa przemysłu i handlu, przedstawiciele władz municypalnych m. Poznania z wiceprezydentem Dr. Kiedaczem na czele, prasa zagraniczna i krajowa oraz mnóstwo przedstawicieli organizacji gospodarczych celem uczestniczenia w akcie otwarcia Targu.

Przemówienie powitalne imieniem miasta wygłosił wiceprezydent dr. Kiedacz. Wspominając zasługi pierwszego prezydenta m. Poznania śp. Jarogniewa Drwęskiego przy tworzeniu instytucji Targu wskazał mówca na jego znaczenie, jako łącznika między przemysłem i handlem trzech nieznających się dotąd dostatecznie dzielnic polskich. W miarę rozrostu i krzepnięcia organizacji państwowej, gdy państwo nasze weszło i wchodzi w umowy handlowe z bliższymi i dalszymi sąsiadami, gdy już dalej z tych powodów nie mogliśmy ograniczać naszego handlu tylko do rynku wewnętrznego, Zarząd miasta postanowił po raz pierwszy w tym roku zaprosić na Targ kupców i przemysłowców z zagranicy.

Targ tegoroczny posiada tem większe znaczenie, iż połączony jest z wystawą Związku Miast, urządzoną za inicjatywą prezesa Związku dr. Zawadzkiego. Wystawa ta pozwoli porównać dotychczasowe wysiłki miast w kierunku od- i rozbudowy i zetknąć się na Targu bezpośrednio z dostawcami materjałów i urządzeń. Wyraziwszy na ręce p. min. przemysłu i handlu podziękowanie głowie państwa, p. prez. Wojciechowskiemu i całemu rządowi, w szczególności zaś p. premjerowi Grabskiemu i p. min. Kiedroniowi za stale okazywaną, wydatną pomoc i poparcie Targu. Mówca podniósł z szczególnem uznaniem obywatelskie stanowisko prasy, która przez urabianie opinji i przekonywanie o korzyściach płynących z Targu i potrzebie wzięcia w nim udziału przyczyniła się walnie do jego powodzenia. Poza prasą krajową również cały szereg dzienników i tygodników zagranicznych popularyzował ideę zbliżenia się ekonomicznego zagranicy z naszym krajem poprzez Targ Poznański. Mówca dziękując za to poparcie, wita przybyłych na Targ dziennikarzy zagranicznych w osobach pp. red. Aubin (Le Temps), Hamel (L'exportateur français), Gruet (L'Echo), Smolders (L'exportateur belge) i Laudelius, przedstawiciela prasy szwedzkiej; poczem wyrażając podziękowanie organizatorom bezpośrednim Targu pp. radcy Robińskiemu i dyr. Krzyżankiewiczowi oraz wszystkim ich współpracownikom za wydajną pracę i witając wszystkich uczestników Targu, tj. wystawców i zwiedzających, prosił p. min. przemysłu i handlu o dokonanie otwarcia Targu.

Powyższe przemówienie p. wiceprezydenta Kiedacza powtórzone zostało przez p. radcę Robińskiego w języku francuskim, poczem zabrał głos p. min. przemysłu i handlu, inż. Kiedroń.

Minister Kiedroń mówił na temat ważności roli Targów Poznańskich w naszem życiu gospodarczem, podkreśla fakt licznego udziału zagranicy w Targach i wyrażając nadzieję dalszego rozrostu instytucji Targów Poznańskich w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, otwiera pierwszy Międzynarodowy Targ w Poznaniu. Po przemówieniu radcy m. Poznania p. Robińskiego w języku francuskim do licznych wystawców zagranicznych oraz do zebranych przedstawicieli prasy francuskiej, belgijskiej i szwedzkiej, gwizd syren i hejnał, odegrany przez kapelę wojskową, zwiastuje, że Międzynarodowy Targ w Poznaniu jest otwarty.

Po tym akcie wszyscy zebrani goście z ministrami na czele udają się do poszczególnych gmachów wystawowych, celem dokonania przeglądu wystawionych eksponatów.

Tak jak w ubiegłym roku, tak i w tym roku przemysł drukarski, tj. maszyny, czcionki, papier, przybory drukarskie — jest bardzo słabo reprezentowany. Do bliższego omówienia wystawców przystąpimy w następnym numerze.

Nowela do podatku dochodowego.

Nowa skala podatkowa obowiązująca w roku bieżącym.

W nr. 36 „Dziennika Ustaw“ z dnia 10 kwietnia opublikowano nowelę do ustawy o państwowym podatku dochodowym. Ponieważ skala tegoroczna państwowego podatku dochodowego uległa zasadniczym zmianom, a termin do składania zeznań i zapłacenia zaliczki na poczet podatku dochodowego się zbliża, podajemy poniżej w dosłownem brzmieniu nową skalę podatkową, na zasadzie której każdy może sobie obliczyć ile będzie miał do zapłacenia w roku bieżącym podatku dochodowego.

Art. 8 noweli ma następujące brzmienie:

Art. 23 ustawy o państwowym podatku dochodowym otrzymuje brzmienie następujące:

Podatek dochodowy wymierza się według następującej skali:

Stopień dochodu	Wysokość dochodów w złotych:				Podatek w złotych:
1.	ponad	1 500	do	1 550	31
2.	„	1 550	„	1 600	33
3.	„	1 600	„	1 700	37
4.	„	1 700	„	1 800	41
5.	„	1 800	„	1 900	45
6.	„	1 900	„	2 000	50
7.	„	2 000	„	2 100	54
8.	„	2 100	„	2 200	59
9.	„	2 200	„	2 400	67
10.	„	2 400	„	2 600	75
11.	„	2 600	„	2 800	84
12.	„	2 800	„	3 000	93
13.	„	3 000	„	3 200	102
14.	„	3 200	„	3 400	112
15.	„	3 400	„	3 600	122
16.	„	3 600	„	3 800	133
17.	„	3 800	„	4 000	144
18.	„	4 000	„	4 400	162
19.	„	4 400	„	4 800	182
20.	„	4 800	„	5 200	202
21.	„	5 200	„	5 600	224
22.	„	5 600	„	6 000	246

Stopień dochodu	Wysokość dochodów w złotych:			Podatek w złotych:
23.	„ 6 000	„	6 600	283
24.	„ 6 600	„	7 200	324
25.	„ 7 200	„	7 800	366
26.	„ 7 800	„	8 400	411
27.	„ 8 400	„	9 200	469
28.	„ 9 200	„	10 000	530
29.	„ 10 000	„	11 000	605
30.	„ 11 000	„	12 000	684
31.	„ 12 000	„	13 000	767
32.	„ 13 000	„	14 000	854
33.	„ 14 000	„	15 000	945
34.	„ 15 000	„	16 000	1 040
35.	„ 16 000	„	17 000	1 156
36.	„ 17 000	„	18 000	1 278
37.	„ 18 000	„	19 000	1 406
38.	„ 19 000	„	20 000	1 540
39.	„ 20 000	„	22 000	1 760
40.	„ 22 000	„	24 000	1 992
41.	„ 24 000	„	26 000	2 236
42.	„ 26 000	„	28 000	2 492
43.	„ 28 000	„	30 000	2 760
44.	„ 30 000	„	32 000	3 040
45.	„ 32 000	„	34 000	3 366
46.	„ 34 000	„	36 000	3 708
47.	„ 36 000	„	38 000	4 066
48.	„ 38 000	„	40 000	4 440
49.	„ 40 000	„	44 000	5 060
50.	„ 44 000	„	48 000	5 712
51.	„ 48 000	„	52 000	6 396
52.	„ 52 000	„	56 000	7 112
53.	„ 56 000	„	60 000	7 860
54.	„ 60 000	„	64 000	8 704
55.	„ 64 000	„	68 000	9 588
56.	„ 68 000	„	72 000	10 512
57.	„ 72 000	„	76 000	11 476
58.	„ 76 000	„	80 000	12 480
59.	„ 80 000	„	88 000	14 168
60.	„ 88 000	„	96 000	15 936
61.	„ 96 000	„	104 000	17 888
62.	„ 104 000	„	112 000	19 936
63.	„ 112 000	„	120 000	22 080
64.	„ 120 000	„	128 000	24 320
65.	„ 128 000	„	136 000	26 656
66.	„ 136 000	„	144 000	29 088
67.	„ 144 000	„	152 000	31 616
68.	„ 152 000	„	160 000	34 400
69.	„ 160 000	„	168 000	37 296
70.	„ 168 000	„	176 000	40 304
71.	„ 176 000	„	184 000	43 424
72.	„ 184 000	„	192 000	46 656
73.	„ 192 000	„	200 000	50 000

Przy dochodzie ponad 200.000 zł podatek wynosi 50.000 zł i oprócz tego 2.000 zł od każdych pełnych 8.000 zł ponad 200.000 zł.

Do podatku dolicza się ponadto, o ile chodzi o dochody osób fizycznych i spadków nieobjętych:

ponad	200.000 zł.	do	300.000	zł.	1½%
„	300.000 „	„	400.000	„	2½%
„	400.000 „	„	500.000	„	4%
„	500.000 „	„	600.000	„	5½%
„	600.000 „	„	800.000	„	7%
„	800.000 „	„	1.100.000	„	9%
„	1.100.000 „	„	1.500.000	„	11%
„	1.500.000 „	„	2.000.000	„	13%
„	2.000.000 „				15%

od całego podlegającego podatkowi dochodu.

Podatek należy jednak wymierzać w ten sposób, aby z dochodu wyższego stopnia po otrąceniu podatku nie pozostało nigdy mniej, niż zostaje z najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia po potrąceniu podatku, na ten stopień przypadającego.

O ile z dochodu, ustalonego do wymiaru podatku po potrąceniu przypadającej kwoty podatkowej pozostaje mniej, niż wynosi najwyższy dochód wolny od podatku, należy podatek wymierzyć i pobrać tylko w wysokości nadwyżki dochodu ponad tę najniższą granicę".

Kwoty wypośrodkowane na zasadzie powyżej podanej skali oznaczają sumę państwowego podatku dochodowego. Oprócz tego stworzono dla naszej dzielnicy specjalne prawo wyjątkowe co do pobierania dodatków na rzecz gmin i powiatowych związków komunalnych. — Art. 9 noweli ma następujące brzmienie:

Do stawek państwowego podatku dochodowego nie mogą być ustanawiane dodatki na rzecz związków komunalnych.

Na obszarze jednak b. dzielnicy pruskiej i górnośląskiej, części województwa śląskiego pobiera się dodatki do państwowego podatku dochodowego na rzecz gmin powiatowych i związków komunalnych. Dodatki te wynoszą przy dochodzie podatkowym:

A. Według skali art. 23:
Ponad 1 500 zł do 24 000 zł — 4 proc. dochodu
Ponad 24 000 zł do 88 000 zł — 4,5 proc. dochodu
Ponad 88 000 zł do — zł — 5 proc. dochodu

B. Według skali art. 112 — 3 proc. dochodu, poczynając od 15 stopnia tejże skali.

Zwrócić należy na to uwagę, iż ustęp ad B odnosi si do t. zw. podatku od uposażeń. Liczby podane ad A odnoszą się do powyżej podanej skali, a procent dodatku na rzecz gmin i powiatowych związków komunalnych nie oblicza się jak dawniej w procentach od podatku dochodowego, lecz w procentach od dochodu, deklarowanego względnie ustalonego przy wymiarze państwowego podatku dochodowego. Jeżeli np. podatnik osięgnął dochód, wynoszący 31 000 zł, natenczas płaci tytułem państwowego podatku dochodowego 3 040 zł, a tytułem dodatku komunalnego 4,5 proc. od 31 000 zł czyli 1 395 zł. („Dz. Pozn.")

Rząd a kupiectwo.

W dniu 25 kwietnia rb. odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli organizacyj kupieckich całej Polski z p. Ministrem Kiedroniem w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Od wszelkich poprzednich różniła się ona tem, że inicjatywa tym razem nie wyszła z łona kupiectwa, lecz poraz pierwszy od lat 6-ciu z łona Ministerstwa. Celem jej nie były takie lub inne specjalne dezyderaty, lecz omówienie całokształtu położenia polskiego handlu w związku z groźnem przesileniem gospodarczem i ujemnym bilansem handlowym. Po przemówieniach wstępnych PP. Ministra Kiedronia, oraz posła Wierzbickiego, został wygłoszony szereg gruntownie opracowanych referatów, obejmujących postulaty przedstawicieli handlu, które zostały następnie przedłożone p. Ministrowi do rozważenia.

P. poseł St. Wartalski wygłosił referaty: 1) O potrzebie bliższego kontaktu Rządu z organizacjami kupieckiemi i większej obrony interesów handlu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu; 2) O wpływie kryzysu gospodarczego na handel, a mianowicie: o skutkach inflacji i stabilizacji waluty, obciążeniu obrotów handlowych przed wojną i obecnie, o upośledzeniu handlu w instytucjach kredytu publicznego i prywatnego, o zagadnieniach drożyzny, oraz sprawie nadzoru sądowego; 3) o polityce podatkowej a mianowicie:

o charakterystyce systemu danin publicznych, przeciążaniu płatników formalnościami podatkowemi, wzmocnieniu instytucji ksiąg handlowych, oraz o uporządkowaniu skarbowości komunalnej; 4) o polityce transportowej, a mianowicie: o taryfach krajowych, międzynarodowych, kredytach kolejowych polskiej ajencji kolejowej celnej; 5) o ustawie przemysłowej i wreszcie 6) o handlu zagranicznym.

Referat o handlu zagranicznym dotyczył postulatów w dziedzinie importu, jak to: importu nielegalnego, konkurencyj zagranicznych komiwojażerów, składów wolnocłowych, usprawnienia odprawy celnej. Postulaty w dziedzinie eksportu dotyczyły wniesienia podatku obrotowego od eksportu ceł wywozowych, kredytów eksportowych instytutu eksportowego.

Postulaty w dziedzinie traktatów handlowych dotyczyły udziału przedstawicieli handlu w przedwstępnych naradach traktatowych, zagadnienia klauzuli największego uprzywilejowania, wreszcie rewizji zawartych traktatów handlowych.

Pan poseł St. Wiślicki referował metody reglamentacji w polityce handlowej Rządu, a mianowicie: o walce z lichwą, oraz biurze badania cen.

P. Wiślicki zabierał również kilkakrotnie głos w sprawach polityki podatkowej.

Prezes K. Maksymowicz referował sprawę czasu pracy w handlu; prezes St. Grabianowski położenie handlu na G. Śląsku; prezes St. Porębski o świadczeniach socjalnych (kasie chorych i ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków), jak również o polityce transportowej i innych. W sprawie świadczeń socjalnych przemawiał jeszcze, oprócz referata, prezes J. Litwinowicz.

P. prezes Marchlewski referował dezyderaty specjelne handlu kresowego. W sprawie tej przemawiał również poseł Wiślicki.

Stanowisko kupiectwa w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego omawiali pp.: prezes St. Porębski, senator Truskier, Maciejewski i inż. M. Zajdeman, który zabierał głos kolejno przy omawianiu referatów przez posła Wartalskiego.

Zamykając Zjazd, p. Minister Przemysłu i Handlu zapewnił zebranych, że zgłoszone postulaty zostaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu poddane szczegółowemu rozpatrzeniu, oraz ewentualnie przesłane wraz z jak najprzychylniejszą opinją właściwym Ministerstwom.

Notatki

Otwarcie wystawy książki we Florencji. W dniu 3 bm. odbyło się we Florencji uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy książki. Na skutek przybycia króla do Florencji na wystawę, miasto jest bogato udekorowane. Przedstawiciel sekcji polskiej, p. Mordkiewicz, podkreślił węzły artystyczne i intelektualne łączące Polskę i Włochy, poczynając od XV m. oraz starożytność polskiej sztuki graficznej. Po oficjalnych mowach udano się na zwiedzenie poszczególnych pawilonów wystawy. Na progu do sali polskiej król został przyjęty przez przedstawiciela poselstwa polskiego w Rzymie, radcę legacyjnego Goldstanda i komisarza sekcji polskiej Mordkowicza, konsula we Florencji Paszewskiego. Król z wielkiem zainteresowaniem oglądał polskie wydawnictwa, wyrażając swe uznanie dla kierowniczej idei polskiej sekcji wystawy i zatrzymując się szczególnie długo przy studjowaniu niektórych wydawnictw. Wieczorem odbył się bankiet oficjalny w związku z otwarciem wystawy.

Utworzenie Związku Izb przem.-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej. W dniach 4 i 5 maja br. odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli wszystkich Izb przem.-handlowych, istniejących na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a mianowicie Izb handlowych przemysłowych Małopolski w Brodach, Lwowie i Krakowie, Izb śląskich, mianowicie Izby handlowej i przemysłowej w Bielsku oraz Izby handlowej w Katowicach, wreszcie Izb przem.-handlowych Wielkopolski i Pomorza, mianowicie w Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu. Na zjeździe tym utworzono Związek Izb przem.-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, ustalając równocześnie zasady statutu. Funkcje Związku spełniać będzie Izba, wybrana corocznie przez Zebranie Plenarne przedstawicieli Izb, na pierwszy zaś rok, t. j. rok bieżący powierzono ten mandat Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu. Z okazji zjazdu i utworzenia Związku wysłano telegramy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Prezydenta Rady Ministrów, ten ostatni z prośbą o przyśpieszenie unifikacji ustawodawczej Izb przemysłowo - handlowych i utworzenia tych instancyj w województwach centralnych i wschodnich. Obrady Związku Izb trwały dwa dni. Między innemi omawiano projekt ustawy o Tymczasowej Naczelnej Radzie Gospodarczej.

Kalendarzyk podatkowy na maj. W miesiącu maju przypadają terminy płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich: do dnia 15-go maja — miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca; do dnia 31 maja — połowa podatku dochodowego, obliczonego od wykazanego w zeznaniu dochodu; w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i płac za najemną pracę. Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem wniesienia należności w maju br.

Ściąganie podatku przemysłowego od obrotu. Z dniem 15 zm. minął ostateczny termin płatności podatku przemysłowego od obrotu, wymierzonego przez

Komisję Szacunkową za drugie półrocze 1924 r. Wobec decydującego znaczenia wpływów podatku przemysłowego dla wykazania budżetu Ministerstwo Skarbu zaleciło Izbom Skarbowym przystąpić do przymusowego ściągania kwot tego podatku i wyznaczyć do wzmożonej egzekucji cały personel urzędów podatkowych i opłat skarbowych. Równocześnie polecono zarządzić bezwzględne ściągnięcie wszystkich innych zalegających jeszcze kwot od podatku od obrotu, które nie zostały odroczone względnie rozłożone na raty oraz nie odroczonych i nie rozłożonych na raty zaległości podatku dochodowego. Akcja egzekucyjna skierowana jest przedewszystkiem przeciw płatnikom ekonomicznie silniejszym i zalegającym z większemi sumami.

Rozmaitości.

Niereklamującym się kupcom pod uwagę. Pismo amerykańskie „Wiscousin State Journal" zamieszcza następujący, niepozbawiony humoru artykuł, zwrócony do kupców i przemysłowców, którzy skąpią wydatków na reklamy i ogłoszenia: „Dlaczego ludzie jadają tylko kurze jaja? Wszak jaja kacze są tak samo podatne do jedzenia, posiadają te same składniki odżywcze co i jaja kurze, a w dodatku są od nich większe. Mimo to ogół jada wyłącznie jaja kurze, podczas gdy kacze prawie wcale nie są żądane. Czy wiecie czemu się tak dzieje? Oto za każdem zniesieniem jaja, kura głośno gdacze i oznajmia światu, że mu jedno jaje kurze znowu przybyło. Tymczasem kaczka trzyma się systemu kupców niedbałych o własny interes i znosi jaja w milczeniu, nie dbając o reklamę. I stąd też ludzie jaj kaczych nie używają". Na takie argumenty trudno znaleźć odpowiedź.

Z ruchu wydawniczego.

Broszura propagandowa Targu Poznańskiego dla zagranicy.

Do sukcesów akcji propagandowej, przeprowadzonej przez Dyrekcję Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego przyczyniło się w znacznej mierze artystyczne wydanie w kilkutysięcznych egzemplarzach barwnych broszur o Targu Międzynarodowym w Poznaniu. Broszury te wydane w języku francuskiem, angielskim i niemieckim, zawierające cały szereg zdjęć miasta Poznania i terenów wystawowych wraz z poszczególnymi pawilonami, wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród kół gospodarczych Europy i Ameryki. Wydawnictwo to rozpowszechniono w większych ilościach za pośrednictwem polskich placówek konsularnych oraz Izb Handlowych zagranicznych.

Przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę oryginalne ujęcie broszury w formie wykwintnego albumu o kolorowej okładce, symbolizującej na pierwszej stronie Poznań jako bramę wpadowo-wypadową pomiędzy Zachodem a Wschodem, przed którą są zgrupowane sztandary najrozmaitszych państw całego świata, stanowiące piękną i barwną całość. Na bramie jest umieszczone godło stołecznego miasta Poznania w postaci orła białego na aramantowem tle. Na drugiej zaś stronie okładki figuruje mapa, wykazująca korzystne położenie Polski w Europie pod względem geograficznym jako państwa tranzytowego — łącznika pomiędzy handlem Zachodu i Wschodu. Na odwrotnej stronie tejże okładki jest podane dogodne połączenie kolejowe Poznania z najważniejszymi ośrodkami Państw europejskich.

Na samym wstępie tekstu jest podane krótkie streszczenie historycznego rozwoju miasta Poznania oraz kształtowania się jego życia gospodarczego i kulturalnego w czasach przedwojennych i powojennych. Dalej następuje szkic rozwojowy Targów Poznańskich aż do chwili obecnej, wraz z podaniem pewnych charakterystycznych szczegółów, dotyczących zarówno Targów poprzednich jak i obecnego Targu Międzynarodowego. Tekst jest ozdobiony umiejętnie dobranemi i najbardziej efektownemi zdjęciami stoisk z eksponatami w poszczególnych pawilonach. Podane są również zdjęcia starych zabytków Poznania jak też i nowsze, najbardziej godne uwagi, pod względem architektonicznym budowle.

W związku z rozesłaniem powyższych książek propagandowych Miejski Urząd Targu Poznańskiego otrzymał liczne wyrazy uznania ze strony zagranicy, zarówno co do treści jak i formy powyższego wydawnictwa. Fakt ten nabiera tem większego znaczenia nietylko dla Targu, lecz wogóle dla życia gospodarczego Polski, gdyż jak to wiadomo, naogół wiadomości o Polsce zagranicą są nader skąpe — zdarzały się bowiem wypadki, że reprezentanci Targu, prowadzący akcję propagandową, spotkali się z zapytaniem: „A gdzie właściwie znajduje się miasto Poznań!?" To też wydawnictwo to przyczyni się niewątpliwie w znacznej mierze do zainteresowania kół gospodarczych zagranicy, dotychczas mało im znanym rynkiem polskim, czego dowodem są liczne zapytania, otrzymane przez Miejski Urząd Targu Poznańskiego ze wszystkich krajów.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł. 1/2 str. 40 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. 1/16 str. 5 zł. 1/32 str. 2.50zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 4,50 zł., miesięczna 1.50 zł. z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 groszy.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555 Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska Tow. Akc. w Poznaniu.